

Sygn. akt II Ca 1048/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj (spr.)

Sędziowie Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Rejonowego Krzysztof Niezgoda (del.) Protokolant Sekretarz sądowy Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. Ł. i T. Ł.

przeciwko (...) Funduszowi (...) w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim

z dnia 23 września 2015 roku, sygn. akt I C 627/14

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

1/ w punktach dwukrotnie oznaczonych numerem III w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego (...) Funduszu (...)

w W. na rzecz powoda D. Ł. dodatkowo kwotę 10.000 zł

(dziesięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 17 maja 2014 roku do

dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe od zasądzonej w pkt I zaskarżonego wyroku kwoty 10.000 zł od dnia 17 maja 2014 roku do dnia 22 września 2015 roku, a nadto kwotę 3.017 zł (trzy tysiące siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

b) zasądza od pozwanego (...) Funduszu (...) w W. na rzecz powódki T. Ł. dodatkowo kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 11 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe od zasądzonej w pkt II zaskarżonego wyroku kwoty 25.000 zł od dnia 11 maja 2014 roku do dnia 22 września 2015 roku, a nadto kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2/ w punkcie IV w ten sposób, że nakazuje pobrać od (...) Funduszu (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim kwotę 400 zł (czterysta złotych) tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu, od której zwolniony był D. Ł.,

3/ w punkcie V w ten sposób, że nakazuje pobrać od (...) Funduszu (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której zwolniona była T. Ł.;

II. oddała apelację T. Ł. w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) Funduszu (...) w W. na rzecz powoda D. Ł. kwotę 1.187 zł (tysiąc sto osiemdziesiąt siedem złotych) oraz na rzecz powódki T. Ł. kwotę 2.648 zł (dwa tysiące sześćset czterdzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt 1048/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 czerwca 2014 roku powód D. Ł. wniósł o zasądzenie od (...) Funduszu (...) w W. kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie pod pozwanego na rzecz powoda kwoty 4.800 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 22 listopada 2006 roku w Ż. doszło do wypadku drogowego, w trakcie którego zderzyły się dwa motocykle. Kierowca motocyklu (...) nr rej (...) F. O. poniósł śmierć na miejscu, kierujący motocyklem Jawa C. nr rej (...) S. Ł. – brat powoda doznał obrażeń ciała, na skutek czego zmarł w dniu 9 grudnia 2006 roku. Ponieważ sprawca wypadku w dacie zdarzenia nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, powód jako adresata roszczenia wskazał (...) Fundusz (...) w W.. Powód podkreślił niezwykle silną więź łączącą go z bratem, wskazując iż spędzali ze sobą dużo czasu, mieli wspólne pasje. Jednocześnie wyjaśnił, że żądana kwota zadośćuczynienia uwzględnia przyczynienie się S. Ł. do powstania szkody na poziomie 50%. Uzasadniając żądanie odsetek ustawowych od dnia 17 maja 2014 roku D. Ł. powołał się na przepis art. 817§1 k.c.

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2014 roku niniejsza sprawa została połączona do wspólnego rozpoznania ze sprawą z powództwa T. Ł. – matki S. Ł., przeciwko (...) Funduszowi (...) w W. o zapłatę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie pod pozwanego na rzecz powódki kwoty 2.400 zł tytułem kosztów procesu. T. Ł. swoje żądanie wywodziła również ze zdarzenia z dnia 22 listopada 2006 roku i wskazywała, że określając rozmiar zadośćuczynienia przyjęła przyczynienie S. Ł. do powstania szkody w 50%.

W odpowiedzi na pozwy S. Ł. i T. Ł. (...) Fundusz (...) wniósł o ich oddalenie w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania .

Pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady i co do wysokości. Stwierdził, że brak jest podstaw do odpowiedzialności Funduszu za skutki wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł poszkodowany, nie ustalono bowiem okoliczności wypadku, nie wskazano bezpośredniego sprawcy przedmiotowego zdarzenia, pozwany w toku czynności weryfikujących roszczenie nie znalazł podstaw do uznania odpowiedzialności kierującego pojazdem (...) za powstanie szkody. Jednocześnie pozwany zgłosił zarzut przyczynienia się poszkodowanego w 50 % do powstania szkody i podniósł, że okoliczność ta została przyznana przez powodów.

Niezależnie od powyższego wskazał, że żądania powodów są zawyżone. Pozwany wyjaśnił też, że w 2007 roku przyznał powódce T. Ł. odszkodowanie z tytułu pogorszenia się jej sytuacji życiowej oraz zwrot kosztów pogrzebu w kwotach odpowiednio: 30.000 zł i 2.908zł oraz wypłacił jej 15.000 zł i 1.454 zł przyjmując 50% przyczynienie się S. Ł. do szkody.

Zakwestionowane zostało w odpowiedzi na pozew również żądanie odsetkowe. Zgodnie z przedstawionym w tym zakresie stanowiskiem strony pozwanej odsetki ustawowe winny być zasądzone od chwili wyrokowania, ponieważ dopiero z tą chwilą ustalony zostanie przez sąd zakres doznanej przez powoda krzywdy.

Wyrokiem z dnia 23 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim zasądził od (...) Funduszu (...) w W. na rzecz: D. Ł. 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty (pkt I), na rzecz T. Ł. 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty (pkt II), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt III), koszty postępowania stosunkowo rozdzielił pomiędzy stronami (pkt III), obciążył Skarb Państwa kosztami nieuiszczonej opłaty sądowej w kwocie 400 zł, od której powód D. Ł. został zwolniony i w kwocie 2.500 zł, od której powódka T. Ł. została zwolniona (pkt IV i V) oraz zarządził zwrot pozwanemu (...) Funduszowi (...) w W. kwoty 648,80zł tytułem niewydatkowanej zaliczki na opinię biegłego (pkt VI).

Za podstawę takiego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy przyjął następujący stan faktyczny:

W dniu 22 listopada 2006 roku w miejscowości Ż. doszło do wypadku drogowego, w którym czołowo zderzyli się dwaj motocykliści. Jadący motocyklem marki W. (...) nr rej. (...) F. O. zmarł na miejscu wypadku, zaś kierowca motocykla marki J. (...) nr rej. (...) S. Ł. doznał obrażeń ciała, które spowodowały jego śmierć w dniu 9 grudnia 2006 roku. Do wypadku doszło wskutek naruszenia zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego i popełnionych nieprawidłowości przez F. O., który będąc w stanie nietrzeźwości (1,5 ‰) i nie posiadając ważnego ubezpieczenia OC nie realizował zasady ruchu prawostronnego i zjechał na przeciwny pas jezdni, przed jadącego motocyklistę S. Ł. S. Ł. naruszył natomiast zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego przez to, że nie posiadając uprawnień kierował motocyklem, który nie posiadał aktualnych badań dopuszczających motocykl (...) do ruchu drogowego i nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC. Bezpośrednim sprawcą wypadku był F. O..

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że S. Ł. w chwili śmierci miał 28 lat. Zamieszkiwał z matką T. Ł., prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Zajmował się pracą w gospodarstwie matki, które miało powierzchnię ok 3,5 ha i pracami dorywczymi. Pomagał sąsiadom, miał opinie uczynnego człowieka. W okresie kilku miesięcy przed śmiercią wspólnie z bratem D. Ł. pracował przy robotach dekarских w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez D. Ł.. Powód D. Ł. utrzymywał z bratem S. stały, bliski kontakt. Pracowali razem, planowali wspólne przedsięwzięcia zawodowe. Po wypadku, kiedy S. Ł. przebywał w szpitalu, powód odwiedzał go. Wyrzucał sobie, że nie odwiózł brata do domu w dniu, w którym zdarzył się wypadek. Żył nadzieją, że brat wyzdrowieje. Po śmierci brata odczuwał pustkę, stał się nerwowy, zażywał ziołowe leki uspakajające. Obecnie ból po stracie brata powraca w okresie listopada, który kojarzy się powodowi z datą wypadku, i w S., w związku z imieninami brata. Po śmierci S. Ł. powód wraz z żoną przeprowadzili się do domu T. Ł., która pozostała sama i nie była w stanie podjąć obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa. T. Ł. odwiedzała S. Ł. w szpitalu codziennie, liczyła na to, że syn wyzdrowieje. Po jego śmierci rozpacziała, zamknęła się w sobie, nie chciała z nikim rozmawiać, nie jadła, bardzo schudła. Nie dawała sobie rady z obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Zażywała środki uspakajające. Nie mogła spać. Nadal cierpi z powodu śmierci syna S.. Obecnie zamieszkuje z D. Ł., na którego przeniósł własność gospodarstwa rolnego, jego żoną i wnukiem.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy oparł się na niekwestionowanej przez strony opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego, a ponadto uznał także za wiarygodne zeznania powodów oraz świadków E. Ł. i E. P..

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwa obojga powodów zasługiwały na częściowe uwzględnienie.

Sąd wskazał na przepis art. 98 ust.3 pkt a ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124 poz.1152), jako podstawą prawną odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Stwierdził, że wobec ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie, pozbawione podstaw są twierdzenia pozwanego, iż nie zaistniały warunki powstania jego odpowiedzialności za zaistniałą szkodę. Następnie Sąd pierwszej instancji odwołał się do

przepisu art. 448 k.c. oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego i wywiódł – z odwołaniem się do orzecznictwa Sądu Najwyższego – że wymieniony przepis stanowi podstawę prawną dla przyznania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej, jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed datą wejścia w życie znowelizowanego przepisu art. 446 k.c.

W przekonaniu Sądu Rejonowego niewątpliwe było w rozpoznawanej sprawie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów D. Ł. i T. Ł. w postaci zerwania silnej rodzinnej więzi łączącej ich z S. Ł. na skutek jego nagłej śmierci. Zgłoszone przez powodów roszczenia zostały zatem uznane za słuszne co do zasady.

Za uzasadnione okolicznościami sprawy Sąd Rejonowy uznał jednocześnie przyznanie przez strony 50 % przyczynienia się S. Ł. do powstania szkody poprzez kierowanie motocyklem nie posiadającym badań technicznych i ubezpieczenia OC, bez uprawnień do kierowania pojazdem.

Oceniając wysokość żądania powoda D. Ł. Sąd Rejonowy wskazał, że okoliczności i czas śmierci S. Ł. przemawiają za wiarygodnością twierdzeń powoda o natężeniu cierpień związanych z przerwaniem więzi łączącej go z bratem. Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę na to, że po przeżyciu traumy związanej ze śmiercią brata w tragicznych okolicznościach życie D. Ł. z czasem powróciło w swoje tory i brak jest dowodów na utrzymujące się dłużej negatywne odczucia powoda, których intensywność uzasadniałaby przyznanie mu zadośćuczynienia wyższego niż 20.000 zł. Uwzględnienie przyczynienia się S. Ł. do powstania szkody w 50% doprowadziło Sąd pierwszej instancji do określenia sumy odpowiedniego zadośćuczynienia należnego powodowi na kwotę 10.000 zł.

W odniesieniu do żądania powódki T. Ł. Sąd Rejonowy uznał za istotne to, że pozostawała ona w bardzo bliskich relacjach z synem S., który z nią zamieszkiwał i stanowił dla niej oparcie. W świetle tych okoliczności Sąd przyjął, że twierdzenia powódki o cierpieniu po stracie syna i żalu utrzymującym się do dnia dzisiejszego są wiarygodne. Żądanie zasądzenia na rzecz T. Ł. zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł, przy przyjęciu 50% przyczynienia się S. Ł. do powstałej szkody, ocenione zostało jednak za wygórowane. Kwotą, która zdaniem Sądu pierwszej instancji wypełnia kompensacyjną rolę zadośćuczynienia w realiach sprawy jest kwota 25.000 zł.

W konsekwencji powyższego dalej idące żądania powodów zostały oddalone.

Jako podstawa prawna rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych od zasądzonych kwot wskazany został art. 817 § 2 k.c. Uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie Sąd Rejonowy stwierdził, że ustalenie odpowiedzialności pozwanego i rozmiaru krzywdy nastąpiło w toku postępowania.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł w oparciu o przepis art. 100 k.p.c., zaś o zwrocie pozwanemu niewykorzystanej zaliczki na poczet opinii biegłego w oparciu o art. 84 ust 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku złożyli powodowie, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo:

- D. Ł. co do kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz w części oddalającej odsetki ustawowe od kwoty 10.000 zł od dnia 17 maja 2014 roku do dnia 22 września 2015 roku,
- T. Ł. co do kwoty 25.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz w części oddalającej odsetki ustawowe od kwoty 25.000 zł od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia 22 września 2015 roku.

Skarżący zarzucili:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., polegającą na przyjęciu, iż zadośćuczynienie na rzecz powodów na poziomie 25.000 zł dla T. Ł. i 10.000 zł dla D. Ł. jest w okolicznościach faktycznych adekwatne do krzywdy, jaką wywołała śmierć osoby najbliższej,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od dnia wyrokowania tj. 23 września 2015 roku, a nie od dnia 29 kwietnia 2014 roku i 17 maja 2014 roku, jako dnia wymagalności roszczenia.

3) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 362 k.c. polegającą na przyjęciu, że poszkodowany przyczynił się swoim zachowaniem do powstania szkody w 50 %, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika brak związku przyczynowo - skutkowego między zachowaniem S. Ł., a szkodą.

Wskazując na powyższe, powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz:

1) D. Ł. dalszej kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 maja 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł od dnia 17 maja 2014 roku do dnia 22 września 2015 roku,

2) T. Ł. dalszej kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odsetek ustawowych od kwoty 25.000 zł od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia 22 września 2015 roku,

3) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja D. Ł. okazała się być zasadna w całości, natomiast apelacja T. Ł. w zdecydowanej części.

Na wstępie należy wskazać, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są trafne, stąd też Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności niniejszej sprawy nie uzasadniały oddalenia żądań głównych powodów z powołaniem się na przyczynienie zmarłego S. Ł. do powstania szkody. Zauważyć przy tym wypada, że Sąd Rejonowy wydając takie rozstrzygnięcie nie uzasadnił należycie swojego stanowiska, w szczególności zaś nie wyjaśnił, jaki związek przyczynowy zachodził między kierowaniem przez S. Ł. motocyklem nie posiadającym badań technicznych i ubezpieczenia OC oraz bez uprawnień do kierowania pojazdem, a samym wypadkiem, w wyniku którego S. Ł. zmarł. Nie wskazał również jakichkolwiek okoliczności i przesłanek, które doprowadziły go do ustalenia stopnia przyczynienia w rozmiarze 50%. W istocie należy dojść do wniosku, że Sąd pierwszej instancji oparł się w tym zakresie jedynie na przyjęciu przez obie strony przyczynienia się S. Ł. do powstania szkody w 50%, uchylając się od rzeczywistej oceny powyższej okoliczności w oparciu o istniejące w sprawie dowody i z uwzględnieniem wskazówek zawartych w art. 362 k.c.

Powołany przepis stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Nie budzi wątpliwości przy tym, że ma on zastosowanie nie tylko do odszkodowania za szkodę materialną, ale również do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Warunkiem koniecznym ustalenia przyczynienia jest istnienie normalnego związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem poszkodowanego a powstaniem lub zwiększeniem szkody. O istnieniu przyczynienia można mówić zatem wówczas, gdy na podstawie stanu faktycznego sprawy uzasadniony jest wniosek, że bez udziału poszkodowanego szkoda by nie powstała lub nie przybrałaby ustalonych rozmiarów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2014 roku II CSK 42/14, LEX nr 1566717, z dnia 11 września 2014 roku III CSK 248/13, LEX nr 1541200, z dnia 10 lipca 2014 roku II PK 239/13, LEX nr 1539466).

Przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody stanowi kwestię prawną i jest domeną sądu. Na uwagę zasługują w tej materii orzeczenia Sądu Najwyższego, w których wskazano, że: przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody podlega uwzględnieniu przez sąd zawsze wtedy, gdy ustalony w sprawie stan

faktyczny uzasadnia pozytywną ocenę w tym zakresie, nawet w sytuacji, gdy istnieje prawomocny wyrok skazujący co do popełnienia przestępstwa. Przepis art. 362 k.c. zawiera zatem normę adresowaną do sądu (norma kompetencyjna), nakazującą mu zmniejszenie odszkodowania ustalonego zgodnie z art. 361 k.c. w razie, gdy poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody (wyrok z dnia 7 maja 2010 roku III CSK 229/10, M.Pr.Bank. 2012/2/12-16), ocena zachowania poszkodowanego pod kątem przyczynienia się do powstania szkody jest obowiązkiem sądów rozpoznających sprawę w toku instancji, jest to bowiem ocena prawna podejmowana na podstawie ustaleń, w konkretnych okolicznościach danej sprawy. Z tych względów ocena ta należy do sądu, a nie do biegłego (wyrok z dnia 11 września 2014 roku III CSK 248/13, LEX nr 1541200), ocena przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody jest domeną sądu, a nie biegłego (wyrok z dnia 17 czerwca 2009 roku IV CSK 84/09).

W świetle powyższego stwierdzić trzeba, że wskazanie przez obie strony niniejszego procesu na przyczynienie się S. Ł. do powstania szkody nie było dla Sądu Rejonowego wiążące i w żaden sposób nie zwalniało go z dokonania własnej, samodzielnej oceny omawianego zagadnienia, która – jak wyżej powiedziano – należała do sfery oceny prawnej ustalonych faktów zastrzeżonej dla sądu. Z tych względów stanowisko powodów co do przyczynienia się S. Ł. do powstania szkody, jak i rozmiaru tego przyczynienia nie mogło być potraktowane przez Sąd jako wskazanie faktu, na którym powodowie opierali swoje żądania, ani też jako przyznanie faktu w rozumieniu art. 229 k.p.c., gdyż kwestia ta w ogóle nie należy do zagadnienia ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz do oceny prawnej ustalonego przez sąd stanu faktycznego. W żadnym razie też nie mogło być to uznane za element żądania pozwu, gdyż kwestia przyczynienia się należy do kategorii prejudycjalnych i jako taka nie może być uznana za przedmiot żądania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 listopada 2013 roku I ACa 536/13, LEX nr 1409068).

Zdaniem Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje na to, by S. Ł. przyczynił się do powstania szkody.

Bezsporne jest, że S. Ł. naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że kierował motocyklem, który nie posiadał aktualnych badań dopuszczających pojazd do ruchu drogowego oraz nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC, zaś on sam, jako kierowca, nie miał uprawnień do kierowania pojazdem. Nie ma natomiast w rozpoznawanej sprawie żadnego dowodu świadczącego o tym, że opisane zachowanie S. Ł. miało jakikolwiek wpływ na zaistnienie wypadku. W szczególności nie zostało wykazane, by S. Ł. wykonał tego rodzaju nieprawidłowy lub nieumiejętny manewr w ruchu pojazdu na drodze, który przyczynił się do czołowego zderzenia motocykli, ani też, by stan techniczny prowadzonego przez niego pojazdu doprowadził do wypadku lub by stanowił współprzyczynę zaistnienia wypadku. Opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego dr inż. R. W., wywołana na wniosek strony pozwanej, daje jednoznaczną i kategorię odpowiedź na pytanie, który z kierowców był wyłącznym sprawcą wypadku. Biegły wyraźnie wskazał na F. O. wyjaśniając, że do wypadku doszło wskutek zjechania przez wymienionego na przeciwny pas ruchu jezdni, po którym poruszał się S. Ł.. Bezsporne jest przy tym, że F. O. kierował motocyklem po uprzednim spożyciu alkoholu. Zawartość alkoholu w jego krwi wynosiła 1,5 promila. Wobec braku bezpośrednich świadków wypadku biegły stwierdził, że nie są znane przyczyny tak wypadkogennego zachowania F. O., jednakże wskazał na możliwy wpływ na to zachowanie znacznego stężenia alkoholu we krwi kierowcy motocykla (...), z czym – w ocenie Sądu Okręgowego – należy się zgodzić.

Mechanizm wypadku, w wyniku którego S. Ł. zmarł, przedstawiony w opinii biegłego sądowego R. W., nie daje żadnych podstaw do ustalenia, że syn powódki a brat powoda przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody. Powyższe, w powiązaniu z brakiem innych dowodów, w oparciu o które możliwym byłoby wnioskowanie o istnieniu normalnego związku przyczynowego między naruszeniem przez S. Ł. zasad ruchu drogowego w sposób opisany wyżej (kierowanie bez uprawnień motocyklem nie posiadającym aktualnych badań technicznych oraz ubezpieczenia OC) a szkodą prowadzi do konkluzji, że Sąd Rejonowy wydał zaskarżony wyrok oddalający częściowo żądanie powodów z naruszeniem prawa materialnego poprzez niezasadne w okolicznościach niniejszej sprawy zastosowanie przepisu art. 362 k.c.

Pozostaje zatem rozważyć, czy żądane przez skarżących kwoty zadośćuczynienia są odpowiednie w rozumieniu art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i w zw. z art. 24 § 1 k.c., a w konsekwencji czy wywiedziona przez nich apelacja jest w omawianym zakresie zasadna.

Sąd Rejonowy oceniając żądania główne powodów uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy zadośćuczynienie dla powódki T. Ł. winno wynosić 50.000 zł, zaś dla D. Ł. 20.000 zł i tak ustalone kwoty pomniejszył o połowę, przyjmując – niezasadnie – przyczynienie się zmarłego do powstania szkody. Sąd Okręgowy podziela powyższą ocenę co do wysokości kwot należnego zadośćuczynienia. Niewątpliwie śmierć dziecka, nawet już dorosłego, dla rodzica w prawidłowo funkcjonującej rodzinie jest ogromną stratą, powodującą intensywne cierpienia wynikające z żalu, bólu psychicznego, tęsknoty, poczucia ostateczności zaistniałej sytuacji. Jeżeli śmierć jest wynikiem bezprawnego działania osoby trzeciej, dochodzi do naruszenia przez tę osobę dobra osobistego rodzica, jakim jest prawo do życia rodzinnego i utrzymywania więzi między członkami rodziny. Doznanie przez rodzica krzywdy wskutek naruszenia tego dobra, zwłaszcza przy zachowaniu właściwych, bliskich relacji w rodzinie zmarłego, jest w świetle zasad doświadczenia życiowego oczywiste. Ocena rozmiaru tej krzywdy, w kontekście przyznanego członkowi rodziny zmarłego uprawnienia do domagania się zadośćuczynienia pozostawiona została natomiast sądowi. Przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie ustanawia żadnych sztywnych kryteriów, które winny być brane pod uwagę przy ocenie rozmiaru krzywdy, a w konsekwencji przy ustaleniu kwoty należnego zadośćuczynienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przyjmuje się, że należy w tym zakresie brać pod uwagę w każdym wypadku okoliczności konkretnej sprawy i uwzględniać w szczególności dramatyzm doznań pokrzywdzonego, wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po stracie takiej osoby, utraty oparcia otrzymywanego od osoby bliskiej, której śmierć nastąpiła niespodziewanie, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę pełnioną przez zmarłego w rodzinie, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się odnaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku III CSK 279/10, Legalis 442095, wyroki Sądów Apelacyjnych w: Rzeszowie z dnia 29 października 2010 roku I ACa 281/15, LEX nr 1950392, Białymstoku z dnia 2 października 2015 roku I ACa 408/15, LEX nr 1842198, Krakowie z dnia 25 września 2015 roku I ACa 790/15, LEX nr 1856749, Szczecinie z dnia 6 lutego 2015 roku I ACa 797/14, LEX 1746860 oraz z dnia 7 sierpnia 2014 roku I ACa 366/14, LEX nr 1544954, Łodzi z dnia 6 marca 2014 roku I ACa 1180/13, LEX nr 1444768).

Wszystkie powyższe uwagi należy również odnieść do sytuacji pozostałego przy życiu rodzeństwa.

Biorąc pod uwagę przywołane kryteria Sąd Okręgowy nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że w prawidłowo ustalonych przez Sąd pierwszej instancji okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy kwoty zadośćuczynienia żądane w pozwach przez powodów są odpowiednie w rozumieniu art. 448 k.c. Nie są to kwoty symboliczne, a jednocześnie z całą pewnością nie są wygórowane. Utrzymane zostały na rozsądnym poziomie, wskazującym na spełnienie funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia w odniesieniu do krzywdy wywołanej śmiercią osoby bliskiej. Ocena powyższa jest tożsama z dokonaną przez Sąd Rejonowy i jedynie fakt, że Sąd ten bezpodstawnie zmniejszył ustalone zadośćuczynienie należne obojgu powodom o stopień przyczynienia się S. Ł. do powstania szkody sprawia, że zaskarżony wyrok podlega zmianie poprzez zasądzenie dodatkowo na rzecz D. Ł. kwoty 10.000 zł i na rzecz T. Ł. kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie zasługiwał również zarzut apelujących wskazujący na błędne określenie daty, od której należało zasądzić odsetki ustawowe na rzecz powodów.

Jak wynika z art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, zaś dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia w terminie.

Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia, co do zasady, nie podlega odrębnym regułom w zakresie terminu spełnienia świadczenia przez dłużnika, ma charakter świadczenia bezterminowego, a zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Zasada ta doznaje pewnego ograniczenia w odniesieniu do zobowiązań ubezpieczycieli, w tym także (...) Funduszu (...), ze względu na szczególne unormowania zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 roku, poz. 392 t.j. ze zm.). Przepis art. 14 ust. 1 tej ustawy stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie zaś z art. 14 ust. 2 w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W odniesieniu do (...) Funduszu (...) kwestie te zostały uregulowane w art. 109 ust. 1 i 2 wymienionej ustawy. Przepis ten stanowi, że Fundusz jest obowiązany zaspokoić roszczenie, o którym mowa w art. 98 ust. 1 i 1a, w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń lub syndyka upadłości. W przypadku gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności Funduszu albo wysokości świadczenia w terminie, o którym mowa w ust. 1, było niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od dnia wyjaśnienia tych okoliczności, z tym że bezsporna część świadczenia powinna być spełniona przez Fundusz w terminie określonym w ust. 1. Przepisy art. 16 i 17 stosuje się odpowiednio.

Zaznaczyć jednocześnie należy, iż stosownie do treści art. 108 tej ustawy likwidacja szkody następuje w ten sposób, że uprawniony do odszkodowania zgłasza swoje roszczenia do Funduszu przez którykolwiek zakład ubezpieczeń wykonujący działalność ubezpieczeniową w grupach obejmujących ubezpieczenia obowiązkowe, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, zaś po otrzymaniu zgłoszenia roszczenia zakład ubezpieczeń przeprowadza postępowanie w zakresie ustalenia zasadności i wysokości dochodzonych roszczeń i niezwłocznie przesyła zebraną dokumentację do Funduszu, powiadamiając o tym osobę zgłaszającą roszczenie.

W związku z takim przyjęciem modelu postępowania przy likwidacji szkody, wymieniona wyżej ustawa w art. 109 ust. 3 stanowi, że odpowiedzialność za zwłokę w spełnieniu świadczenia ponoszą odpowiednio Fundusz i zakład ubezpieczeń, każdy w swoim zakresie.

Z powołanych przepisów wynika zatem, że zasadą jest, iż zakład ubezpieczeń oraz (...) Fundusz (...) wypłacają odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc odpowiednio od dnia: złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (zakład ubezpieczeń), otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń (Fundusz). Jedynie konieczność wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub Funduszu albo wysokości świadczenia w terminie uzasadnia przedłużenie tego terminu i usprawiedliwia, w przypadku Funduszu, spełnienie świadczenia w ciągu 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności. Zwrócić jednocześnie należy uwagę na to, że ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców - obowiązany jest w związku z tym do sprawnego ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli do samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości szkody (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11, LEX nr 1129170). Obowiązek taki spoczywa zdaniem Sądu Okręgowego również na Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym.

Bezspornym jest w rozpoznawanej sprawie, że (...) S.A w W. przy piśmie z dnia 10 kwietnia 2014 roku przekazał (...) Funduszowi (...) akta szkody dotyczące uprawnionych: T. Ł. i D. Ł. (k. 74, 120), którzy swoje roszczenia z tytułu zadośćuczynienia, w kwotach 100.000 zł T. Ł. i 30.000 zł D. Ł., zgłosili w pismach odpowiednio z dnia 17 marca 2014 roku i 24 marca 2014 roku (k. 156-157, 126-127). Z akt szkody, przedstawionych przez pozwanego wynika, że odmawiając przyznania żądanych świadczeń Fundusz powołał się na treść postanowienia prokuratury, którym

prorowadzone postępowanie przygotowawcze zostało umorzone wobec śmierci sprawcy i wskazał, że w postępowaniu tym nie udało się ustalić, który z uczestników zdarzenia był jego sprawcą (k. 139, 141). Zauważyć jednak wypada, że wcześniej, w postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym w latach 2007 – 2008 Fundusz przyznał T. Ł. z odpowiedzialności cywilnej F. O. kwoty: 1.464,50 zł kosztów pogrzebu i 15.000 zł odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. (k. 178, 165v). Dostarczone akta szkody nie dają podstaw do ustalenia, iżby pozwany Fundusz w toku realizacji obecnego zgłoszenia powodów podjął dodatkowe, istotne działania zmierzające do wyjaśnienia okoliczności sprawy w zakresie niezbędnym dla ustalenia swojej odpowiedzialności lub jej rozmiaru, w szczególności takie, które uzasadniałyby zmianę stanowiska zajętego wcześniej. Brak jest też przesłanek do ustalenia, że pozwany polecił ubezpieczycielowi, czy też zwrócił się do ubezpieczyciela o przeprowadzenie tego rodzaju czynności. Nie toczyło się również w tym czasie żadne postępowanie przed innymi organami – prokuraturą, sądem – służące wyjaśnieniu okoliczności zdarzenia, na zakończenie którego Fundusz by oczekiwał. Tym samym stwierdzić wypada, że nie zaszła sytuacja przewidziana w art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku pozwalająca na przedłużenie terminu 30 dni, przewidzianego tym przepisem na zaspokojenie roszczenia przez pozwanego. Jednocześnie powtórzyć trzeba, że strona pozwana jest profesjonalistą dysponującym odpowiednimi możliwościami i narzędziami dla wyjaśnienia okoliczności, o których mowa w art. 109 ust. 1 ustawy, które winien aktywnie wykorzystywać. Jeżeli zatem obecnie, po uprzednim przyjęciu, w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego w latach 2007 – 2008, własnej odpowiedzialności za szkodę, pozwany dostrzegł istnienie wątpliwości co do osoby sprawcy szkody, winien był podjąć chociażby próbę wyjaśnienia tych wątpliwości przed ostatecznym zajęciem stanowiska. Treść pism pozwanego z dnia 16 czerwca 2014 roku skierowanych do powodów, informujących o odmowie wypłaty świadczenia przekonuje jednak, że strona pozwana z takich możliwości nie skorzystała, skoro odwołała się do znanego Funduszowi już w 2008 roku prawomocnego postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Radzynie Podlaskim z 31 stycznia 2007 roku o umorzeniu śledztwa wobec śmierci sprawcy i wskazała jednocześnie na wypłacenie T. Ł. świadczeń w 2008 roku przez pomyłkę. Zauważyć wypada, że tego rodzaju aktywność pozwanego w wyjaśnianiu okoliczności istotnych dla jego odpowiedzialności dałaby szansę na uchronienie się przed zarzutem opóźnienia w spełnieniu świadczenia kwoty bezspornej (po potrąceniu przyczynienia podnoszonego przez Fundusz) i umożliwiłaby wypłatę tej kwoty bez konieczności uiszczenia odsetek ustawowych za opóźnienie w tym zakresie.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela przeważające w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych zapatrywanie, że zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym staje się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez pokrzywdzonego do spełnienia świadczenia, w konsekwencji czego ustawowe odsetki za opóźnienie w wypłacie zadośćuczynienia należą się według reguł określonych w art. 455 k.c. W przypadku ubezpieczyciela termin wynikający z art. 455 k.c. podlega korekcie przewidzianej w art. 817 § 1 i 2 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Jeżeli zatem zobowiązany nie zapłaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie należy mu się już w tym terminie, a zatem odsetki ustawowe winny się mu należeć od tego właśnie terminu. Z tą chwilą ubezpieczyciel popada bowiem w opóźnienie, zaś po stronie pokrzywdzonego powstaje na podstawie art. 481 § 1 k.c. roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 16 grudnia 2011 roku V CSK 38/11, LEX nr 1129170, 18 lutego 2010 roku II CSK 434/09, LEX nr 602683, 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 667/12, LEX nr 1391106, wyroki Sądów Apelacyjnych: w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2013 roku, I ACa 584/13, LEX nr 1409085, 17 maja 2013 roku, I ACa 153/13, LEX nr 1321902, Lublinie z dnia 25 marca 2014 roku I ACa 808/13, LEX nr 1444787, 27 lutego 2014 roku, I ACa 762/13, LEX nr 1438105, 30 października 2013 roku I ACa 452/13, LEX nr 1402938, w Rzeszowie z dnia 29 sierpnia 2013 roku, I ACa 203/13, LEX nr 1396899, 6 czerwca 2013 roku, I ACa 120/13, LEX nr 1369368, w Łodzi z dnia 28 stycznia 2014 roku I ACa 947/13, LEX nr 1425483, 16 października 2013 roku I ACa 503/13, LEX nr 1383503).

Sąd Okręgowy dopuszcza jednakże możliwość zasądzenia odsetek ustawowych od dnia wyrokowania, ale odnosi się to do wyjątkowych wypadków, gdy na wysokość zasądanego zadośćuczynienia miały duży wpływ okoliczności, które nastąpiły dopiero w toku postępowania sądowego, np. wówczas, gdy w dacie wcześniejszego wezwania nie były znane jeszcze lub nie wystąpiły wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar szkody lub jeśli dopiero w toku procesu ujawniły się nowe, nieznane dotąd następstwa zdarzenia objętego ubezpieczeniem, wpływające na ocenę rozmiaru

doznanej krzywdy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 roku, IV CSK 375/13, LEX nr 1438654, 30 października 2003 roku, IV CK 130/02, LEX nr 82273, wyroki Sądów Apelacyjnych w Lublinie z dnia 9 stycznia 2014 roku, I ACa 625/13, LEX nr 1419078, w Katowicach z dnia 20 stycznia 2014 roku, I ACa 763/13, LEX nr 1428063, 17 stycznia 2014 roku, I ACa 973/13, LEX nr 1428079, 12 września 2013 roku, I ACa 567/13, LEX nr 1378717).

Taka sytuacja nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie, w której wszystkie istotne dla oceny rozmiaru krzywdy powodów (z punktu widzenia art. 488 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i w zw. z art. 24 § 1 k.c.) skutki zdarzenia z dnia 22 listopada 2006 roku były znane pozwanemu już w postępowaniu likwidacyjnym.

Niezasadnie w tej materii odwołuje się strona pozwana do tego, że to sąd ostatecznie decyduje o wysokości należnego zadośćuczynienia i że jest ono ustalane na mocy uznania sędziowskiego. Przewidziana w art. 488 k.c. możliwość przyznania odpowiedniej sumy zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jedynie jest konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. wyroki Sądów Apelacyjnych w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2014 roku I ACa 264/14, LEX nr 1506714, w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 roku I ACa 459/13, LEX nr 1416095, w Szczecinie z dnia 30 lipca 2014 roku I ACa 343/14, LEX nr 1544992).

Podejście do tego zagadnienia prezentowane przez pozwanego może prowadzić w skrajnych przypadkach do uchylania się przez ubezpieczyciela od zapłaty zadośćuczynienia z argumentacją, że ocena wysokości tego świadczenia należy i zależy od sądu, a nie do niego, i w konsekwencji do pozbawiania uprawnień możliwości czerpania korzyści ze słusznie należnych im świadczeń przez bliżej nieokreślony czas trwania postępowań sądowych. Wskazać należy jednak, że nie jest tak, że obowiązek zapłaty zadośćuczynienia powstaje dopiero z chwilą wydania i uprawomocnienia się orzeczenia sądowego. Nie istnieją żadne przeszkody, by zarówno ubezpieczyciel, jak i (...) Fundusz (...), samodzielnie, pozasądowo rozpoznał żądanie przyznania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek zaistnienia zdarzenia objętego odpowiedzialnością ubezpieczeniową (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 października 2015 roku I ACa 436/15, LEX nr 1927625). Ważne jest przy tym jedynie to, czy dłużnik zna wysokość roszczenia uprawnionego, ale też czy zna lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego świadczenia.

Jak wyżej wskazano, pozwany już toku postępowania likwidacyjnego znał wysokość żądań powodów oraz znał, a przynajmniej powinien był znać okoliczności wskazujące na rodzaj naruszonego dobra osobistego, doznaną przez powodów krzywdę i jej rozmiar. W tym zakresie w postępowaniu rozpoznawczym przed sądem nie wystąpiły żadne nowe ani dodatkowe okoliczności. Pozwany Fundusz dysponował zatem możliwością dokonania samodzielnej oceny zgłoszonych żądań już w postępowaniu likwidacyjnym, zaś przyznana kwota podlegałaby ewentualnej weryfikacji w razie skierowania sprawy na drogę sądową.

Powyzsze prowadzi do wniosku, że odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanego zadośćuczynienia należą się powodom z uwzględnieniem 30-o dniowego terminu wymagalności świadczeń wynikającego z art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Termin ten winien być liczony od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń, tj. w tym konkretnym przypadku od (...) S.A. w W., nie zaś od dnia zgłoszenia szkody zakładowi ubezpieczeń. Stąd też, zważywszy na datę przekazania akt sprawy Funduszowi przez zakład ubezpieczeń – 10 kwietnia 2014 roku – odsetki ustawowe od kwot zasądzonych przez sądy obu instancji należą się od 11 maja 2014 roku. Tym samym żądanie T. Ł. zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia 10 maja 2014 roku nie było uzasadnione. W tym jedynie zakresie apelacja powódki została zatem oddalona. Z uwagi natomiast na to, że D. Ł. żądał odsetek ustawowych od dnia 17 maja 2014 roku, jego roszczenie w tej części zostało uwzględnione zgodnie z żądaniem.

Orzekając o odsetkach ustawowych, Sąd Okręgowy z uwagi na zmianę przepisu art. 481 § 2 k.c. i art. 359 § 2 k.c. dokonał ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku poz. 1830), wprowadzającą rozróżnienie

między odsetkami ustawowymi a odsetkami ustawowymi za opóźnienie, i w zw. z art. 56 tej ustawy zaznaczył, że od dnia 1 stycznia 2016 roku należne są odsetki ustawowe za opóźnienie.

Z tych wszystkich względów, uznając zasadność apelacji, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie jak w pkt I wyroku sądu drugiej instancji, zaś jedynie w zakresie żądania T. Ł. zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia 10 maja 2014 roku, apelację oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c. .

Z uwagi na wynik postępowania, w którym wygrywającymi są powodowie, Sąd Okręgowy o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego oraz apelacyjnego orzekł według zasady wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c.

Sprawy powodów zostały połączone do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, co jest zabiegiem jedynie technicznym i nie odbiera tym sprawom ich samodzielnego bytu. Powyższe oznacza, że zwrot kosztów procesu należy się od pozwanego na rzecz każdego z powodów w każdej z połączonych spraw.

Powód D. Ł. w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji poniósł koszty związane z uiszczeniem opłaty od pozwu w wysokości 600 zł, wynagrodzeniem profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 2.400 zł, ustalonym zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 t. jedn.) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł – łącznie 3.017 zł.

Koszty poniesione przez powódkę w tym postępowaniu to wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 2.400 zł zgodnie z powołanym wyżej § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – łącznie 2.417 zł.

W postępowaniu apelacyjnym D. Ł. poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 600 zł, według stawki minimalnej z § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 wymienionego rozporządzenia w zw. z 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804), opłatę od apelacji w wysokości 570 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa substytucyjnego w wysokości 17 zł – łącznie 1.187 zł.

Koszty powódki w postępowaniu odwoławczym to opłata od apelacji w wysokości 1.431 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200 zł według § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 wymienionego rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w zw. z 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804) i opłata skarbowa od pełnomocnictwa substytucyjnego w wysokości 17 zł – łącznie 2.648 zł.

Z uwagi na wynik procesu zmianie podlegało również rozstrzygnięcie o kosztach sądowych zawarte w pkt IV i V zaskarżonego wyroku, tj. o nieuiszczonych przez powodów opłatach od pozwu, w zakresie w jakim z obowiązku tego zostali oni zwolnieni (400 zł D. Ł. i 2.500 zł T. Ł.). Sąd Okręgowy orzekł o obciążeniu tymi kosztami strony pozwanej, stosownie do przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku poz. 1025 t. jedn.) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.